30 WRZEŚNIA 1847 r.
CZWARTEK.

WARSZAWSKY

№ 273.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. $2^1/_2$ (gr. 5).

Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu, Wielki Książę Aleksander Mikołajewicz, dziś o godzinie $4^1/_2$ rano, przybyć raczył koleją żelazną z Prus do miasta tutejszego. Po dwugodzinnym odpoczynku, Jego Ces. Wys. udał się w dalszą podróż do miasta Winnicy w gubernję Podolską.

Część Urzędowa.

— *Z Petersburga* 9 (21) *września.* — Przez Rozkaz dzienny Cesarski, do wydziału cywilnego w dniu 26 lipca r. b. wydany, zostający przy ministrze sekretarzu stanu królestwa Polskiego, jako urzędnik do szczególnych poruczeń, zawiadujący archiwum sekretarjatu stanu, radzca dworu *This*, otrzymał urlop za granicę na cztery miesiące.

Rada administracyjna, na posiedzeniu swojém dnia 9 (21) września r. b., mianowała pełniącego obowiązki prokuratora przy trybunale cywilnym gubernji Płockiéj, Tomasza *Polczyckiego*, zastępcą sędziego sądu apelacyjnego królestwa.

Dyrekcja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego. — Podaje do powszechnéj wiadomości, iż do losowania rozpocząć się mającego w dniu 19 września (1 października) r. b. o godzinie 9-éj z rana, w domu władz towarzystwa kredytowego ziemskiego należeć będą listy zastawne białe, raz na zawsze i w ostatniém półroczu, do losowania podane, a mianowicie: 1) *Listy zastawne pierwszéj emisji tak zwane dawne.* — Litera A. sztuk 208 na złp. 4,160,000; lit B. sztuk 1465 na złp. 7,325,000; lit. C. sztuk 4843 na złp. 4,843,000; lit. D. sztuk 1733 na złp. 866,500; lit. E. sztuk 4357 na zł. 871,400; razem sztuk 12,606 na zł. 18,065,900 — 2) *Listy zastawne drugiéj emisji nowe.* — Litera A. sztuk 2364 na złp. 47,280,000; lit. B. sztuk 10,180 na zł. 50,900,000; lit. C. sztuk 18,909 na zł. 18,909,000; lit. D. sztuk 6102 na złp. 3,051,000; lit. E. sztuk 8163 na zł. 1,632,600; razem szt. 45,718 na zł. 121,772,600; w ogóle sztuk 58,324 na złp. 139,838,500. — Fundusz ten umorzenia drugiego półrocza wynosi: 1) Na losowanie listów zastawnych pierwszéj emisji złp. 1,853,416 gr. 15; z takowego jednakże potrącić wypada resztę należności za list zastawny lit. E. nr. 40,343 w dniu 1 kwietnia 1847 r. naostatku wylosowany zł. 72 gr. 15: pozostaje funduszu na obecne losowanie zł. 1,853,344. — 2) Na losowanie listów zastawnych drugiéj emisji złp. 3,250,148 gr. 11; z czego potrącić należy należność za list zastawny lit. B. nr. 227,139 na końcu w ostatniém losowaniu wyciągnięty złp. 10,817 gr. 26; pozostaje przeto na obecne losowanie fundusz złp. 3,239,330 gr. 15; ogół funduszu do umorzenia przez losowanie listów zastawnych dawnych i nowych czyni złp. 6,092,674 gr. 15. — Warszawa d. 15 (27) września 1847 r. — Rzeczywisty radzca stanu, prezes *Łęski.* — Pisarz, *Drewnowski.*

Obwieszczenie z gazet Senackich Petersburgskich i Moskiewskich, dotyczące mieszkańców królestwa Polskiego. — Sąd powiatowy Białostocko-Sokolski, (w gub. Grodzieńskiéj) wzywa Piotra i Eustachego *Łuniewskich*, sukcesorów zmarłego radzcy honorowego Józefa Łuniewskiego, w sprawie o przysądzenie na rzecz obywatelki królestwa Polskiego, Józefy *Rematowskiéj*, od sukcesorów wyż wzmiankowanego Józefa Łuniewskiego, sumy rs. 600 z procentami i kosztami prawnemi.

Taksa mięsa na miesiąc październik r. b. w Warszawie.

	Cena Rsr.	kop.
I. WOŁOWINA.		
Mięsa wołowego funt — — —	—	
„ krowiego lub z bukatów — —	—	5 1/2
Za polędwicy funt — — —	—	12
„ 10 wiązek flaków — — —	—	36
„ serce całe — — —	—	16
„ wątrobę --- — — —	—	15 1/2
„ dudy z płucą i letkiem — —	—	9
„ cynadry — — — —	—	9
„ ozór — — — —	—	27
„ podgardle — — —	—	4
„ głowę z mordą — — —	—	36
„ 4ry nogi — — — —	—	19 1/2
„ kaptury bez części mięsnéj, jako w mięsie już liczonéj -- — —	—	6
„ śledzionę — — —	—	9
„ kamień czystego łoju 25 funtów —	1	80
„ funt łoju — — — —	—	7
II. WIEPRZOWINA		
Wieprzowiny z skórą funt — —	—	6 1/2
Schabu funt — — — —	—	5 1/2
Zą głowę i ozór — — --	—	49
„ wątrobę, letkie, serce i płuca —	—	20 1/2
„ nerki — — — —	—	5
„ sadła świeżego funt — —	—	13
„ szmalcu topionego funt — —	—	16
„ słoniny świéżéj funt — —	—	11
„ „ wędzonéj funt — —	—	14
„ 4ry nogi po piérwszą pęcinę	—	13
III. BARANINA.		
Baraniny funt — — — —	—	5
Za głowę — — — —	—	5
„ letkie z sercem — — —	—	5
„ wątrobę — — — —	—	5

Taksa mięsa koszernego.

Wołowiny funt po. . . . . . . kop. sr. 10

Baraniny funt . . . . kop. sr. 9.

Taksa bułek, chleba pszennego i żytnego na miesiąc październik.

	Kop. sr.	ważyć ma funt	łut.
BUŁKI I CHLEB PSZENNY.			
Bułka mątowa — —	1 1/2	—	6
Strucla mątowa — —	3	—	12
Bułka z mąki pośledniejszéj —	1	—	9
Strucla z takiéjże mąki — —	3		27
Chleb stołowy bez względu na formę z takiéjże mąki — —	6	1	22
Placek solony — —	1/2	—	9
CHLEB ŻYTNY PYTLOWY oraz CHLEB Z MĄKI MŁYNA PAROWEGO.			
Bochenek chleba — —	2 1/2	—	30
Bochenek chleba — —	5	1	28
Bochenek chleba — —	10	3	24
CHLEB RAZOWY.			
Bochenek chleba — —	2 1/2	1	8
Bochenek chleba — —	5	2	16
Bochenek chleba — —	10	5	—

— *Z Tyflisu 23 sierpnia (4 września).* —

Donoszą nam od głównego oddziału, pod d. 13 sierpnia, co następuje: Rozproszywszy d. 7 sierpnia zgraję górali, zebraną przeciwko lewego skrzydła naszéj pozycji pod Sałtą, wojska oddziału Samurskiego miały wypoczynek, a w nocy, z d. 8-go na 9-ty sierpnia, p. główno-dowodzący ruszył z 5½ bataljonami piechoty, 6-ciu górnemi granatnikami i całą jazdą, na góry, przytykające do prawego skrzydła obozu, zajęte przez partję pod naczelnictwem Abaker-Adży i Mussy Biełokańskiego, skąd właśnie nieprzyjaciel niepokoił naszych furażerów, przeszkadzał inżénieryjnym robotom i ciągle wzmacniał i zmieniał obrońców wsi Sałty.— Kolumna wyszła w nocy, skrycie na góry, i o świcie podeszła na miejsce, kędy przechodzi droga z Sałty przez Kunnę i Chodżał Machi; tam byli założyli górale zasieki, lecz nie czekając ataku, opuścił je nieprzyjaciel. Ze szczytu góry dano ognia, we wszystkich kierunkach, rakietami i z dział górnych, do uciekających górali, a tymczasem milicja, spuściwszy się na ustęp, gdzie pierwéj skupiała się zgraja nieprzyjacielska, i będąc wspartą przez dwa bataljony, znagliła górali do zupełnéj rozsypki. — W tymże czasie kompanja pułku Dagestańskiego piechoty, z wojsk osłaniających przekopy, wysłaną była przez pułkownika Jewdokimowa na objęty dwoma głębokiemi parowami przylądek, leżący na prawém skrzydle naszéj pozycji, z którego nieprzyjaciel niepokoił robotników i zamierzał przeszkodzić naszym okopowym robotom, urządziwszy tam przekopy i zasieki. Dowódzca kompanji, porucznik Karmazin, wykonał to poruczenie z przykładném poświęceniem się i roztropnością, a nieprzyjaciel został wyparowany z pozycji, którą prawie za niedostępną uważał. — Górale, spieszną ucieczką uniknęli porażki i tłumy ich nie zatrzymały się nawet nad rzeką Kara-Kojsu, lecz przeszedłszy przez most Sałtiński, pociągnęły na wzgórza przeciwległe.— Wpływ, tak tego poruszenia, jako-też szczególniéj utarczki w dniu 7-m sierpnia, był nam nader przyjazny. Rozpędziwszy główne bandy, które zajmowały wzgórza okoliczne, wojska dowiodły góralom, że w otwartym boju, pomimo wąwozów i skał, gdzie się oni gnieżdżą, zawsze ich czeka porażka przy spotkaniu się z nami.— W tych dniach otrzymano tu doniesienie od naczelnika okręgu wojennego Władikaukazkiego, jener.-majora Nestorowa, o nowéj świetnéj rozprawie pułk. Slepcowa. — Dnia 30-go czerwca, o godzinie 3-éj z południa, partja rabusiów, w liczbie około 600 ludzi, pod naczelnictwem naibów Małéj Czeczni: Mahomet Anzorowa, Sabdułły

i Duby, przeprawiwszy się nagle przez rzekę Assę, blisko spustoszonego aułu Czyla-Czychi, rzuciła się na bydło i stado koni, należące do mieszkańców nowéj stanicy nad rzeką Assą, tak szybko i niespodzianie, że zdołała je odciąć i uprowadzić.— Większa część wojsk i kozaków znajdowała się w tym czasie na drugiéj stronie, dla zasłaniania sianożęcia. Na alarm, pułkownik *Ślepcow* zebrał tamże do 60 kozaków z różnych komend, przyłączył do nich komendę rakietników, puścił się dla przecięcia drogi partji, pędzącéj bydło, polem otwartém, do lasu, poniżéj Czyl-Czychi i dognał ją w chwili, kiedy jeszcze trzody i stada nie weszły do lasu. Atakować nieprzyjaciela i odebrać od niego wszystką schwytaną przezeń zdobycz, było dziełem jednéj chwili. Tymczasem, secina pułku Kozackiego góralskiego, znajdująca się na furażowaniu, przyłączyła się do pułkownika Slepcowa, pod naczelnictwem starszyzny wojskowego Szylinga, a wnet potém przybył adjutant p. główno-dowodzącego podpułkownik hrabia *Galateri*, z 30 kozakami różnych komend, których zebrał w stanicy nad Assą. Przez cały ten czas Czeczeńcy, korzystając z przewagi w liczbie, nie przestawali uporczywie napadać i ledwo za stopniowém zwiększeniem komend naszych zaczęli pomykać się ku lasowi. — Nakoniec, kiedy się ukazała kurzawa od stanicy Michaiłowskiéj, zwiastująca zbliżenie się kozaków stanic, zaprowadzonych nad rzeką Sunżą, nieprzyjaciel pierzchnął do lasu dla połączenia się z oczekującą go tam piechotą. Pułkownik Slepców dopędził partję na saméj przeprawie przez Assę. Jeźdzcy z chorągiewkami zdołali przeprawić się, ale tylna część partji została odbitą od przeprawy;— kozacy zmusili Czeczeńców rzucić się z urwiska do rzeki, rąbali i topili ich; siedmnaście ciał nieprzyjacielskich przywieziono do stanicy, oprócz zabranéj w wielkiéj liczbie broni, siedmdziesiąt koni z siodłami dostały się w nasze ręce i podług doniesień, dostarczonych przez szpiegów, strata nieprzyjaciela, w samych poległych, wynosi do 50 ludzi. — Z naszéj strony poległo kozaków 9 i raniono 7. W szeregach znajdowało się tylko 390 kozaków z różnych pułków.— Podług doniesień z innych punktów linji Kaukazkiéj, wszystko jest w spokojności i żadnych szczególnych wypadków w ostatnich czasach nie było.

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 291, wyjechało 248.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Powrocie majtka* przywołana Pani Komorowska i Pan Rychter; po *Pierwszéj wyprawie młodego Richelieu*, Pani Hofman 3-kroć i Pan Żółkowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bieliński Juljan ob. z Kalenia nr. 472, Bogusz Antoni ob. z Niwek nr. 476, Bentkowski Antoni jenerał-lejtnant z Kijowa nr. 388, Bentkowski Leon ob. z Krza nr. 1254, Bliziński Józef ob. z Chocenia nr. 1310, Czyżewski Józef ob. z Łyszkowic nr. 476, Chełchowski Fran. ob. z Chełchów nr. 500, Chrystyn Fréd. kup. z Rosji nr. 601, ks. Garczyński Józef kanonik z Liwa nr. 500, Grodzicki Feliks ob. z Zawieprzyc nr. 601, Jastrzębski Polikarp ob. z Trebin nr. 500, Jezierkiewicz Konst. ob. z Lubelskiego nr. 500, Kępisty Ksaw. ob. z Piotrkowa nr. 476, Kurski Ludwik ob. z Lipnik nr. 626, Krzywicki Konstanty ob. z Częstochowy nr. 586, Milberg Antoni ob. z Szczepankowa nr. 476, Myszkowski Adam ob. z Częstochowy nr. 613, Maciejewscy Ksawery ob. z Drążycina i Juljan ob. z Łęcka nr. 1565, Nakielski Bartłomiéj ob. z Żaby nr. 2240, Pusłowski Jan ob. z Sienny nr. 601, Pieczkowski Jakób ob. z Odrzywołka nr. 556, Rzeszotarski Tadeusz ob. z Biskupic nr. 500, Rzewiński Stanisław ob. z Łojki nr. 1574, Skorupka Kaź. ob. z Blesna nr. 634, Serwiński Stan. ob. z Cieleśnicy nr. 673, Sojecki Bonawentura major z Rosji nr. 551, Szczuka Ign. ob. z Radomia nr. 584, Tuszewski Fran. ob. z Łagowa nr. 104, Widygier Aug. jubiler z Lipska nr. 496, Załuski Erazm ob. z Kalisza nr. 634.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Brzeziński Henryk ob. z nru 467 do Barcządy, Bartoszek Adolf komisant handlu z nru 625 do Krakowa, Błeszyński Karol ob. z nru 726 do Grodna, Dębowski Stanis. ob. z nru 1245 do Rydy, Elbel Adolf kup. z nru 378 do Wrocławia, Frytsch Adam kup. z nru 601 do Boguszyc, Gedel Winc. ob. z nru 1574 do Ujazdów, Iwanicki Józef ob. z nru 585 do Słupna, Kuczkowski Józef b. sędzia z nru 87 do Siedlec, Liwonius Fran. kup. z nru 482 do Prus, Martyn Adolf doktor z nru 634 do Berlina, Michelstädter Filip kup. z nru 634 do Krakowa, Netrebski Mich. ob. z nru 476 do Czermna, Pruszkowski Seweryn ob. z nru 500 do Biejkowa, Połaczek Karol ob. z nru 1574 do Lublina, Ryks Fran. ob. z nru 601 do Łazniewa, Wenda Jan ob. z nru 476 do Czermna, Wzdulski Andrzéj ob. z nru 584 do Sokoléj góry, Zawistowski Ignacy b. marszałek z nru 414 do Rosji, Zdziarski Józef ob. z nru 601 do Pobytkowa.

Doniesienia.

Rząd gubernjalny Warszawski. —Podaje do wiadomości kogo to dotyczeć może, że w dniu 22 września (4 października) r. b., o godzinie 11-éj przed południem, odbywać się będzie w biurze rządu gubernjalnego licytacja na dostawę żywności dla domu badań w Łęczycy, w ciągu roku 1848, in minus od ceny normalnéj, za jednodzienną porcję więźnia kop. 5 ustanowionéj. Przystępujący do licytacji złożą vadium rs. 300. Inne warunki każdodziennie, wyjąwszy świąt w godzinach biurowych przejrzane być mogą w wydziale policyjnym rządu gubernjalnego..— Warszawa dnia 12 (24) września 1847 r.— Gubernator cywilny, rzeczywisty radzca stanu, *Łaszczyński.* — Naczelnik kancelarji *Stróżycki.*

Sekwestrator cyrkułów 7 i 8.—Zawiadamia niniejszém, iż na mocy decyzji magistratu miasta Warszawy z dnia 10 (22) września r. b. nr. 29749/18938 1847 r., wszelka krestencja na gruncie ogrodu posesji nr. 3108 przy ulicy Przyokopowéj znajdująca się, jako to: buraki, marchew, kapusta, i t. d., sprzedaną zostanie na satysfakcję należności bankowéj przez publiczną licytację na gruncie tejże posesji w dniu 22 września (4 października) r. b., o godzinie 11-éj z rana odbyć się mającą.— *Wołowski.*

W dniu 19 września (1 października) r. b, o godzinie 11-éj rano, w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiéj pod nr. 1777, prawnie zajęte ruchomości, jako to: pantaljon machoniowy, meble takież;— o godzinie 12-éj w południe przy ulicy Twardéj pod nr. 1105, meble jesionowe;—o godzinie 2-éj z południa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr. 394, meble jesionowe;—w dniu 22 września (4 października) r. b., o godzinie 11-éj z rana przy ulicy Kanonja pod nr. 87 meble jesionowe;— o godzinie 12-éj w południe przy ulicy Elektoralnéj pod nr. 792, meble jesionowe;—o godzinie 1-éj z południa, przy ulicy Staréj pod nr 1872, meble rozmaite;— o godz. 2-éj z polud. przy ulicy Dunaj pod nr. 145, meble rozmaite; o godzinie 3-éj z południa przy ulicy Elektoralnéj pod nr. 795, obrazy olejno malowane, przez publiczną licytację sprzedane zostaną. –Jan *Polkowski*, kom.

W dalszym ciągu licytacji w upadłości Józefa Jackiewicza kupca, przy ulicy Podwal nr. 518/19 prowadzonéj, dnia 18 (30) września r. b., o godzinie 3-éj z południa i dni następnych, niezawodnie sprzedane będą rygały sklepowe, baryłki drewniane większe i mniejsze na towary suche z przykrywami służące, wódka, arak zagraniczny, ocet w butelkach i wina węgierskie w różnych gatunkach, razem albo partjami, a to za gotowe pieniądze więcéj dającemu.—*Lipiński*, *Skudlarczyk* syndycy.

TAKSA po raz trzeci zniżona.— Ostateczne przysądzenie dóbr Bilgoraj w okręgu Tarnogrodzkim gub. Lubelskiéj położonych oszacowanych przez biegłych przysięgłych, na rs. 155460 k. 90 i mających rozległości włók miary nowopolskiéj 353 prętów 10, odbędzie się dnia 20 września (2 października) r. b., w Warszawie przed Wym asesorem Trzetrzewińskim, o godzinie 4éj po południu w wydziale 2-gim trybunału cywilnego gubernji Warszawskiéj w Warszawie. Licytacja zacznie się od sumy rs. 90000. Vadium oznaczone jest na rs. 9000, i w biletach bankowych na stole sądowym złożone być ma. Towarzystwo kredytowe udzieliło pożyczkę na dobra Bilgoraj w ilości rs. 54000. Sprzedażą dyryguje Andrzéj Brzeziński patron w Warszawie pod nr. 255 zamieszkały.

OKULARY złote damskie użyć się mogące za lorynetkę i okulary takież połamane, oraz damska LORYNETKA złota uszkodzona, zgubione zostały d. 28 b. m., obok kościoła OO. Kapucynów. Znalazca za zwróceniem do optyka Pik, przy ulicy Miodowéj nr. 493, otrzyma w nagrodę wartość rzeczonych przedmiotów.

Dla osób potrzebujących zaopatrzyć się na zimę w drzewo, nastręcza się sposobność nabycia po cenie przystępnéj SOSNINY i OLSZYNY w klocach, suchéj z zeszłoroczneéj karunki, pozostałéj już w niewielkiéj ilości z wyprzedającego i zwinąć się mającego magazynu przy ulicy Rybaki przed domami nr. 2545/6, gdzie wiadomość każdodziennie w godzinach popołudniowych powziąść można. Wchód najdogodniejszy ze schodków za kościołem N P. Marji lewą stroną, przez nowo na teraz zabrukowaną ulicę.



Potrzebną jest MAMKA, młoda, dobréj konduity, zdrowa, i o ile być może z najświeższym pokarmem, za dobre wynagrodzenie; niech się zgłosi pod nr. 1555, przy ulicy Chmielnéj do struża Szulca.



Henryk Neumann, ma zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, iż sklep swój kapeluszniczy przeniósł z ulicy Bielańskiéj na ulicę Nowo-Senatorską nr. 476*d.*

Ktoby sobie życzył wstawić porządny BILARD, niech się zgłosi pod nr. 546, przy ulicy Długiéj wprost cukierni, do kawiarni zwanéj suchy las.



Dziś w OGRODZIE Metznera przy ulicy Mokotowskiéj nr. 1664, grać będzie orkiestra pod dyrekcją pana *Majera*, w końcu tenże wykona nowo-ułożoną przez siebie Champanier Polkę.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj pod nr. 632 wprost domu Stejnkielera, grać i śpiewać będą pp. *Motel.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj pod nr. 628, grać będzie z kompanją p. *Adam.*

Dziś w nowo urządzonéj kawiarni pomiędzy hotelem Rzymskim a Litewskim, grać będzie tercet *Bondasiewicza.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj w domu dawniéj Fritza, grać i śpiewać będą pp. *Sztejling.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu dawniéj Henikowkiego a teraz Majewskiego, grać i śpiewać będą pp. *Pape.*

Dziś w lokalu piwa bawarskiego przy ulicy Miodowéj pod nr. 491, od godziny 5-éj, grać będzie wielka orkiestra, składająca się z 13-stu osób świeżo przybyłych z Karlsbadu, pod dyrekcją *Frantz Degla.*

W domu pod nr. 546 przy ulicy Długiéj, przy rychłéj usłudze dostać będzie można wszelkich napojów za pomierną cenę, przytem muzyka uprzyjemniać będzie chwile szanownym gościom.



Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie Pan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i violonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj pod nr. 594, w domu dawniéj Schultza, grać będzie kwartet *Wolfa*, przytem 9cio-letnia dziewczynka na słomianym instrumencie grać będzie rozmaite sztuki.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu dawniéj Baroka nr. 420, grać i śpiewać będą pp. *Huibenthal*, przytem panna *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu p. Janasz pod nr. 440 na 1-szém piętrze, Pan *Kurząłkowski* z towarzyszeniem fortepianu i fagotu będzie wykonywał rozmaite sztuki najcelniejszych kompozytorów.

TEATR WIELKI. Dziś, zamiast baletu *Tancerka i rozbójnicy*, będzie *Divertissement tancerskie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zrzędność i przekora. Panna mężatka.*

Dziś z rana ciepła stopni 5, wczoraj w poł. ciepła stop. 10.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 11.